

## Ferie

Na feriach zimowych w domu siedziałem,  
choć pojechać w Bieszczady chciałem.  
Nauczyłbym się na nartach jeździć,  
by szybciej niż rower po stoku pędzić.

Pojechałbym później do Zakopanego  
i świętował zimę na całego!  
Jadłbym kotlety, herbatą popijał,  
po czym narciarzy na stoku wymijał.

Tuż przed samym powrotem do domu,  
kupiłbym z tatą po kryjomu:  
dużo ciupag i pamiątek,  
no i wydałbym cały majątek.

Po czym smutni byśmy do domu wracali,  
piosenek żadnych nie śpiewali.  
No, a tym czasem, w domu siedziałem  
i patrząc przez okno na śnieg czekałem.